

tak licznych we Włoszech grupach anarchistycznych, a pogłoski o zorganizowaniu tego zamachu przez Młodoturków, należy tylko przypisać podrażnionej nieszczęśliwą wojną wyobraźni patryotów włoskich.

Illustracje nasze przedstawiają podobiznę Dalby i moment przesłuchania jego matki.

wysokości, żyje w nielicznych towarzystwach, w których samice przeważają, w lasach afrykańskich, żywi się głównie owocami, a buduje sobie legowiska nocne na drzewach. Pozostaje w nich zazwyczaj krótko, przenosi się bowiem z miejsca na miejsce. Nie obawia się żadnego zwierza, nawet lwa.

Tubylcza ludność nazywa go *Kinguti* albo *Sul*

zabitego zwierza. n. p. jego paznogie, suszone wargi i brodawki piersiowe.

Zaatakowany i zraniony goryl rzuca się z wściekłością na napastników, którzy otoczyli go półkolem i pierwszego lepszego powala na ziemię. Inni korzystają ze sposobności i dobijają go włóczniami, gdyż panuje między nimi przesąd, że goryl nie powinien paść od kuli karabinowej.

Zabitego przenoszą w tryumfie wśród monotonicznych śpiewów do wsi i tutaj cała ludność urządza wesołe tany około zwłok groźnego wroga.



Młodoturcy czy anarchiści: Przesłuchanie matki Antoniego Dalby po zamachu na króla włoskiego



Młodoturcy czy anarchiści: Antoni Dalba, sprawca zamachu na króla włoskiego.

## W głębi środkowej Afryki.

Jednym z najbardziej charakterystycznych, a zarazem najmniej znanych mieszkańców Afryki środkowej jest goryl, największa z pomiędzy tak zwanych małp człekokształtnych czyli ludomałp.

Po raz pierwszy napotkał goryla w r. 1847 nad rzeką Gabun misjonarz Savage, od tego czasu podróżnicy i przyrodnicy badają życie jego i zwyczaje i dochodzą do przekonania, że pod względem budowy kośćca najbliższym jest człowiekowi, najtrudniejszym jednak z pomiędzy zwierząt do oswojenia.

Goryl, dochodzący nawet ponad dwa metry

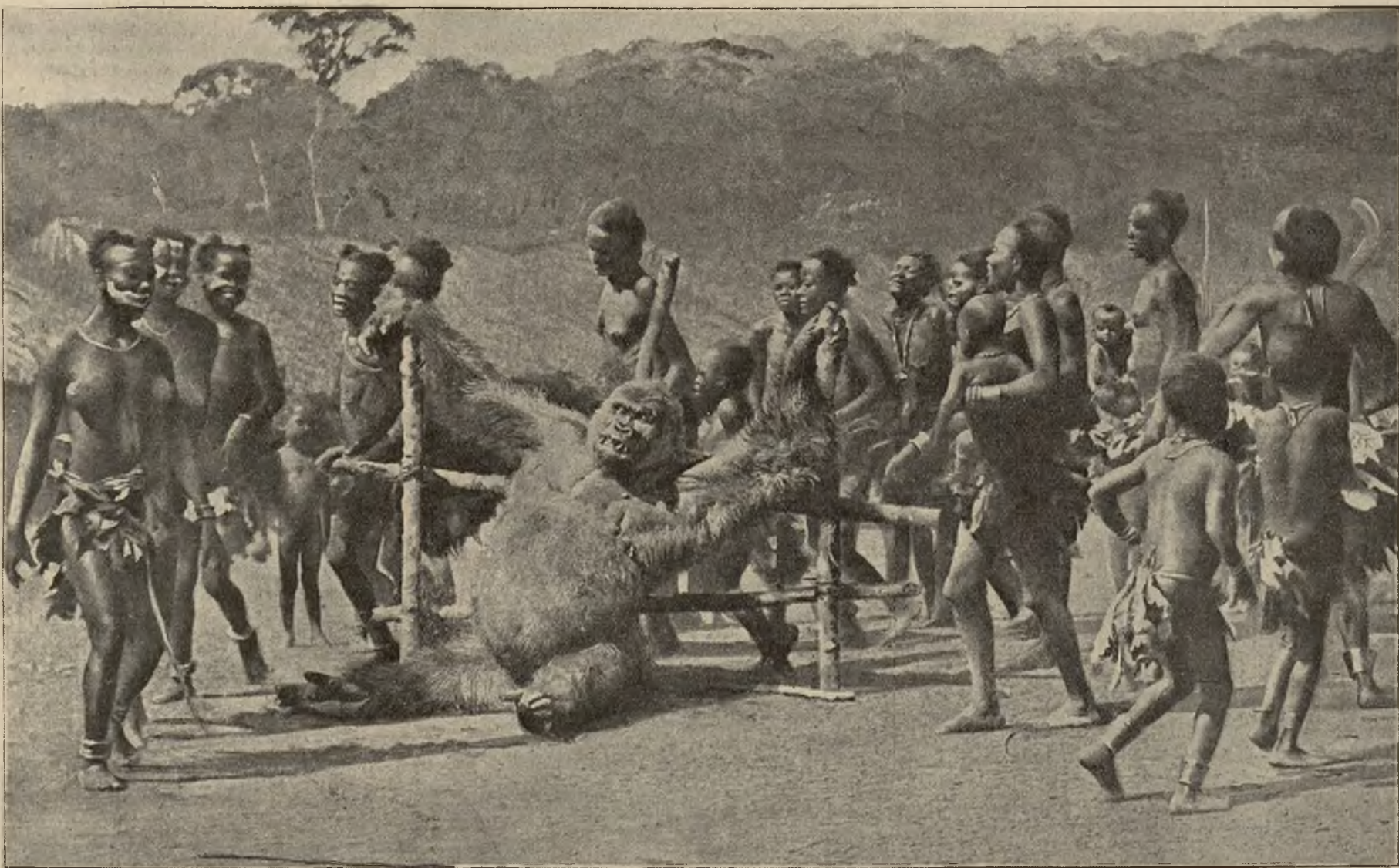
tam na Majani, czyli król lasów i jest święcie przekonany, że to nie zwierzę, ale zdziczały człowiek, który osiedlił się w głębi puszczy, by nie musieć pracować. Polowanie nań jest bardzo niebezpieczne, zraniony, nie ucieka, jak inne dzikie zwierzęta, ale rzuca się śmiało na napastników.

Wybierając się na łowy, przygotowują mieszkańcy Afryki różne cudowne leki, mające pomódz na rany przez goryla zadane, a są to wyłącznie skałczenia, pochodzące od jego zębów, gdyż tylko nimi się broni.

Oprócz tego działają mają ochronnie, według ich przekonania, talizmany, sporządzone z części ciała

Po ostatniej wojnie na dalekim Wschodzie Eu-

ropa zaczęła interesować się Japonią i przekonała się, że ten tak mało do niedawna znany i lekceważony kraj jest nie tylko groźną potęgą militarną, lecz stoi na bardzo wysokim poziomie kulturalnym. Przekonano się, że Europa niejednemu mogłaby się nauczyć od Japonii, która ze zdumiewającą szybkością przyswajając sobie wszystkie ostatnie wyniki cywilizacji i wiedzy europejskiej, może także poszczycić się wielu własnymi zdobywcami, którymi przewyższa Europę... Nawet w sporcie Japończycy okazali się niezrównanymi mistrzami. Japońska metoda walki zapaśniczej, zwana dżiu-dżitsu, jest ciekawym przykładem umiejętnej sztuki tam, gdzie,



W głębi środkowej Afryki: Kobiety murzyńskie tańczące dookoła zabitego goryla.